

PROTOKÓŁ NR 31/21
Z POSIEDZENIA KOMISJI DS. OCHRONY ZDROWIA, RODZINY I SPRAW SPOŁECZNYCH,
KTÓRE ODBYŁO SIĘ W DNIU 20 PAŹDZIERNIKA 2021 ROKU
Z WYKORZYSTANIEM ŚRODKÓW POROZUMIEWANIA SIĘ NA ODLEGŁOŚĆ

Przewodnicząca Komisji ds. Ochrony Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych Krystyna Trzęsiok powitała radnych i gości. Na podstawie listy obecności (załącznik nr 1) stwierdziła prawomocność obrad – obecnych 5 członków Komisji. Następnie poinformowała, że Komisja nie otrzymała do zaopiniowania żadnego projektu uchwały i zaproponowała zmianę porządku obrad polegającą na skreśleniu pkt. 1.: „opiniowanie projektów uchwał na najbliższą sesję Rady Powiatu”. Po czym poddała ww. propozycję zmiany porządku obrad pod głosowanie.

Wyniki głosowania: obecnych – 5, „za” – 5, „przeciw” – 0, „wstrzymujących się” – 0, nie głosowało – 0. Porządek obrad został zmieniony i przedstawiał się następująco:

- 1) realizacja programów profilaktycznych,
- 2) przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji,
- 3) sprawy bieżące.

Ad 1)

Agnieszka Winkler kierownik Działu Profilaktyki i Wsparcia Środowiskowego w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Tarnowskich Górach przedstawiła informację na temat programów profilaktycznych oraz projektów i inicjatyw o charakterze profilaktycznym realizowanych z dotacji celowej oraz środków własnych jednostki w okresie od października 2020 roku do września 2021 roku (załącznik nr 2).

Radny Paweł Mrachacz zapytał czy w 2021 roku w stosunku do roku 2020 nastąpił wzrost liczby niebieskich kart.

Agnieszka Winkler poinformowała, że „głównymi podmiotami”, które w obszarze przemocy mogą zareagować instytucjonalnie są ośrodki pomocy społecznej i „szeroko rozumiane ośrodki zdrowia”. Po czym powiedziała, że liczba wydanych kart utrzymuje się na poziomie podobnym do ubiegłego roku, natomiast zauważalna jest zmiana kategorii osób doświadczających przemocy, bo pojawiła się kategoria seniorów, którzy stanowią już 11%.

Radny Paweł Mrachacz zapytał o wykształcenie osób doświadczających przemocy.

Agnieszka Winkler odpowiedziała, że przemoc dotyka każdego niezależnie od statusu materialnego, wykształcenia i miejsca zamieszkania. Do tej pory było tak, że częściej osobami, które przyznawały się do tego, że doświadczają przemocy były osoby o niskim statusie społecznym, natomiast od niedawna są to osoby dobrze sytuowane i wykształcone.

Radny Paweł Mrachacz zapytał po ilu interwencjach jest zakładana niebieska karta.

Agnieszka Winkler odpowiedziała, że założenie niebieskiej karty nie jest uzależnione od ilości interwencji czy zgłoszeń lecz istnienia przesłanek do jej założenia. Po czym w skrócie omówiła to zagadnienie.

Przewodnicząca Komisji zapytała czy uczestnikami warsztatów w ramach projektu „ABECADŁO bez przemocy” są tylko osoby zamieszkałe w Tarnowskich Górach czy też osoby skierowane przez gminne ośrodki pomocy z terenu powiatu.

Agnieszka Winkler odpowiedziała, że działania w ramach ww. programu są skierowane do mieszkańców z terenu całego powiatu. Każdy mieszkaniec, który widzi u siebie deficyt w tym obszarze może wziąć udział w takich warsztatach.

Adam Niemczyk dyrektor ds. leczenia w Wielospecjalistycznym Szpitalu Powiatowym S.A. w Tarnowskich Górach przedstawił informację na temat programów zdrowotnych realizowanych w WSP S.A. w Tarnowskich Górach (załącznik nr 3).

Radny Paweł Mrachacz zwrócił uwagę na potrzebę zorganizowania profilaktyki raka prostaty i naczyń kończyn dolnych. Po czym stwierdził, że w WSP S.A. pracują wysokiej klasy specjaliści ale sprzęt, którym dysponują wymaga wymiany.

Przewodnicząca Komisji zapytała na czym będzie polegała rekrutacja pacjentów do programu pn.: „Świadomy pacjent” i czy osoby ze stwierdzonym wysokim ciśnieniem czy chorobami układu krążenia będą mogły same zgłosić się do tego programu czy wymagane będzie zgłoszenie z „ośrodka zdrowia”.

Adam Niemczyk odpowiedział, że osoba, która będzie chciała wziąć udział w ww. programie powinna być mieszkańcem powiatu tarnogórskiego w przedziale wiekowym 40-55 lat i dodał: „tak naprawdę nie tyle szukamy chorych ile szukamy osób zdrowych, które nie wiedzą, że mają jakąś dolegliwość”. Osoba, która choruje na nadciśnienie, przyjmuje leki, przestrzega diety, taką profilaktykę stosuje. Chodzi o to aby „wychwycić” taką grupę osób, na którą można „realnie wpłynąć i zabezpieczyć przed konsekwencjami niewiedzy”.

Przewodnicząca Komisji nawiązując do informacji, która ukazała się w lipcu w mediach społecznościowych na temat planowanej rehabilitacji pocovidowej w WSP S.A. zapytała czy taka rehabilitacja jest lub będzie prowadzona, bo nie została ujęta w przedstawionym materiale.

Adam Niemczyk odpowiedział, że szpital nie dysponuje tak dużymi zasobami kadrowymi w zakresie rehabilitacji jak GCR „Repty”. Zasoby szpitala „ledwo” wystarczają na potrzeby oddziałów i realizacja tego zadania wymagałaby odstąpienia od innych zadań rehabilitacyjnych obecnie realizowanych w szpitalu. Współpraca z GCR „Repty” układa się bardzo dobrze i „przepływ pacjentów jest płynny”. Dlatego, to pole działania pozostawiono dużo większemu ośrodkowi „stricte profilowanemu na rehabilitację”.

Radny Paweł Mrachacz zapytał ile osób zostało przebadanych w ramach programu profilaktycznego raka jelita grubego.

Adam Niemczyk odpowiedział, że wykonano 440 badań kolonoskopii.

Przewodnicząca Komisji odnosząc się do przedziału wiekowego osób, które mogą zostać objęte ww. programem zapytała czy jest możliwość aby przedział wiekowy został poszerzony. Ponadto zapytała czy osoby starsze, które chcą być przebadane potrzebują skierowania od lekarza POZ.

Adam Niemczyk odpowiedział, że jeżeli pojawi się taka możliwość, to w ramach przyszłych kontraktów szpital będzie się ubiegał o kolejne programy. Obecnie badanie kolonoskopii jest wykonywane w ramach hospitalizacji na oddziale wewnętrznym lub chirurgii. Szpital nie ma zakontraktowanej kolonoskopii ambulatoryjnej.

Sebastian Grabowski Prezes Zarządu WSP S.A. poinformował, że dokonał analizy strategicznej szpitala i jest na etapie tworzenia strategii działań, które zamierza podjąć w najbliższym czasie. Sytuacja finansowa szpitala jest trudna. Podejmując się wyzwania jakim jest objęcie funkcji Prezesa Zarządu WSP S.A. zapewniał, że zrobi wszystko żeby w okresie 1-2 lat uzdrowić sytuację finansową szpitala ale przede wszystkim skupić się na działalności medycznej czyli „zapropionować nowe działania, które szpital mógłby realizować”. Jednym ze „strategicznych i decydujących” projektów jest Centrum Zdrowia Psychicznego. W kraju trwa reorganizacja świadczeń psychiatrycznych i szpital ma bardzo duży potencjał w tym zakresie, który zamierza wykorzystać. Podkreślił, że każdy z oddziałów jest „wyjątkowy”, jednak chce się skupić na psychiatrii. Będzie zabiegał o to aby szpital przystąpił do pilotażowego programu Centrum Zdrowia Psychicznego, który jest „jednym z elementów reformy ochrony psychiatrycznej w kraju”. Następnie w skrócie wymienił podstawowe założenia tej reformy i omówił kwestię utworzenia punktu koordynacyjno-zgłoszeniowego. Poinformował, że Centrum ma działać „z wykorzystaniem potencjału ul. Opolskiej” oraz „przy oddziale psychiatrycznym” na ul. Pyskowickiej. Centrum mogłoby służyć również ościennym powiatom, co dla szpitala byłoby korzystne finansowo. Jeżeli będzie możliwość, to planuje rozszerzyć oddział psychiatryczny o psychiatrię dziecięcą w ramach „projektów ministerialnych”. Następnie powiedział, że „strategicznie” podzielił szpital na trzy części. Pierwsza to „podstawowa opieka zdrowotna i ambulatoryjna plus programy, o których mówił dyrektor ds. leczenia”. Druga to „część stricte szpitalna czyli oddziały szpitalne i blok operacyjny”. Trzecia to psychiatria. Odnosząc się do kwestii budowy bloku operacyjnego powiedział, że Staroście Tarnogórskiemu należą się podziękowania za „tak duże

zaangażowanie w zakresie rozbudowy bloku operacyjnego oraz pokażne środki, które Powiat pozyskał i sam przekazał na rozbudowę tego bloku operacyjnego”. Stwierdził, że trzy elementy, które wymienił będą „polem do rozwoju dla szpitala”. Po czym zaznaczył: „rozwój może być wtedy kiedy mam usystematyzowaną, ugruntowaną pozycję finansową”. Obecnie większość czasu poświęca na prowadzenie rozmów z wierzycielami. Stwierdził, że bez dyrektora ds. finansowych i dyrektora ds. leczenia nie mógłby funkcjonować. Uważa, że w tak krótkim czasie udało się im „znaleźć wspólny język i stworzyć zespół”. Stara się skupić na stronie przychodowej. Nie zamierza robić „rewolucji”, chce uspokoić sytuację w szpitalu, bo spokój jest dla niego „podstawowym wyznacznikiem”, jednak nie może powodować zatrzymania. Zapewnił, że każdą minutę chce jak najbardziej efektywnie wykorzystać dla tego szpitala. Chce żeby szpital się rozwijał, bo widzi w nim potencjał. Dodał: „jestem bardzo zadowolony z zespołu, który mam i będę go wspierał jak tylko będę mógł”. Ponadto powiedział: „nie spocznę jeśli nie uda mi się w krótkim okresie czasu ale takim rocznym, dwuletnim doprowadzić do tego żeby ten szpital wyszedł na prostą i przede wszystkim był liderem w okolicy jeśli chodzi o udzielanie świadczeń szeroko pojętych szpitalnych ale również w tym zakresie profilaktycznym”.

Radna Maria Ożga zapytała jaką politykę przyjął Prezes Zarządu WSP S.A. w zakresie liczby oddziałów, czy zamierza zwiększać i wzmacniać istniejące oddziały czy raczej będzie dążył do zmniejszenia ich liczby. Następnie zwróciła uwagę, że poprzednim menagerom szpitala nie udało się zadbać „o pierwsze wrażenie” i dodała: „żeby kobiety jednak chciały rodzić w naszym szpitalu, bo ten oddział ginekologiczny jest bardzo ważny”. Ponadto zwróciła uwagę jak ważne jest pierwsze wrażenie pacjenta przyjmowanego np. na SOR. Poprosiła aby porozmawiać na ten temat z pracownikami, bo szpital jest w ten sposób postrzegany. Dodała: „aby była ta obsługa trochę miłsza, profesjonalna”. Następnie powiedziała, że trudno jest „na początku” powiedzieć czy Prezes Zarządu WSP S.A. jest „dobrym menagerem” i dodała: „poczekamy, pożyjemy, zobaczymy i będziemy oceniać efekty pracy”. Po roku okaże się czy uda się ten szpital „wyprowadzić na prostą”.

Sebastian Grabowski odpowiedział: „jeśli chodzi o pierwsze pytanie dotyczące zmniejszenia ilości oddziałów – nie planuję takiego. Jeśli chodzi o poprawianie jakości – tak, chcę na tym się skupić”. Następnie przypomniał, że Przewodnicząca Rady Nadzorczej przez trzy miesiące pełniła funkcję prezesa zarządu WSP S.A. i uważa, że należą jej się podziękowania „za ogrom pracy”, ponieważ przez ten czas dokonała „rzeczy niemożliwych”. Dodał: „mogę powiedzieć, że kontynuuję jej rozpoczęte dzieło”. Następnie poinformował, że po rozmowie z ordynatorem oddziału okulistycznego widzi możliwość zmniejszenia liczby łóżek dla dorosłych i przeznaczenie ich dla dzieci wymagających korekcji zeza. Dodał: „to są na razie pierwsze rozmowy, one oczywiście muszą być również prowadzone, przede wszystkim, z Radą Nadzorczą, z właścicielem ale również z Narodowym Funduszem Zdrowia”. Nie zamierza likwidować istniejących oddziałów, natomiast będzie zmierzał do pewnej „reorganizacji”, która „będzie bardziej skupiała się na wykorzystaniu potencjału”. Wyjaśnił, że ma na myśli istniejące zasoby osobowe i finansowe. Podkreślił, że szpital jest „firmą usługową”. Od współpracowników wymaga trzech rzeczy, tj. „samodzielności, współpracy i „szacunku”. Rozmawiając z personelem zwraca na to uwagę. Odnosząc się do wypowiedzi radnej Marii Ożgi, „że ktoś mógł poczuć się urażony”, chce zapewnić, że będzie chciał „dawać przykład” ale i wymagać od pracowników aby ten szacunek był pacjentom okazywany. Dodał: „trzy proste stwierdzenia: proszę, dziękuję, czasami przepraszam, żeby one znalazły się w słowniku personelu”. Poprosił o wyrozumiałość i czas. Chciałby zrobić więcej ale dużo czasu obecnie musi poświęcić na inne działania związane z „uspokojeniem sytuacji finansowej”. Przyjdzie też czas na to aby „rozwijać ten szpital”. Dyrektor ds. finansowych przygotowuje audyt finansowy, który da mu wiedzę „czego może się spodziewać i jakie kroki podjąć”. Odnosząc się do warunków na oddziale położniczo-ginekologicznym powiedział, że chciałby, jak najszybciej, doprowadzić do wyremontowania tego oddziału i stworzenia tam lepszych warunków. Widzi jaka jest konkurencja w tym zakresie. Następnie zapewnił, że chciałby aby środki, które Powiat „chce włożyć” w blok operacyjny, były należycie wykorzystane. Dlatego jego celem jest pozyskanie do szpitala lekarzy anestezjologów, bo w tym roku spora grupa anestezjologów odeszła. Po czym powiedział: „tak jak Pani radna powiedziała, pewnie po efektach poznacie czy dam sobie radę, na pewno włożę serce w tą pracę”. Nie chce określać harmonogramu czasowego. Robi sporo rzeczy na raz żeby jak najszybciej wyprowadzić szpital „na prostą”.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że w mediach mówi się o problemie związanym z psychiatrią dziecięcą dlatego myśli, że taki oddział w WSP S.A. byłby bardzo potrzebny. Następnie powiedziała, że również zna przypadki osób, które krytycznie wypowiadają się o swoim pobycie na SOR. Poprosiła aby zwrócić na to uwagę. Po czym zapytała czy poza brakiem anestezjologów są jeszcze takie oddziały gdzie brak specjalistów jest widoczny.

Agnieszka Stasińska Przewodnicząca Rady Nadzorczej WSP S.A. potwierdziła, że brakuje specjalistów i oddziałem, który „dotkliwie” ten brak odczuwa jest pediatria. Problemy z pozyskaniem specjalistów występują również na oddziale neonatologii oraz neurologii. Jednak największą „bólączką” jest anestezjologia. Braki w tym zakresie wpływają na funkcjonowanie wielu oddziałów. Dodała: „dlatego nie tylko kwestia przyszłości bloku operacyjnego i to, że tak jak powiedział pan Prezes, to Starostwo pozyskało z jednej strony, część pozyskało pieniędzy, część włożyło jako własny wkład, bardzo ogromne środki, no i nie do pomyślenia by było gdyby ta inwestycja nie przyniosła oczekiwanych rezultatów”. Zapewnienie personelu dla bloku operacyjnego jest kwestią roku. Niemniej brak anestezjologów już dzisiaj wpływa na funkcjonowanie wielu oddziałów. Szpital cały czas boryka się z „problemem kadrowych pielęgniarstwa”, aczkolwiek obecnie jest tak, że pielęgniarki, które przechodzą na emeryturę zostają zatrudnione w ramach umów zlecenia. Następnie powiedziała, że Rada Nadzorcza zgodnie z kodeksem spółek handlowych nie ma wielu możliwości i kompetencji zarządczych i dodała: „tak łatwo się ocenia, nadzoruje i rozlicza w sytuacji, kiedy nie trzeba bezpośrednio brać udziału w procesie decyzyjnym”. Po czym powiedziała: „nie da się ukryć, że nasz szpital jest w bardzo trudnej sytuacji i mnie udało się to zobaczyć, nie już jako Przewodniczącą Rady Nadzorczej gdzie zazwyczaj comiesięcznie otrzymywałam informację o stanie spółki ale bezpośrednio dotknąć tego problemu”. Następnie powiedziała: „jak ja to obserwuję a jest to trzeci Prezes od kiedy ja jestem Przewodniczącą Rady Nadzorczej, rzeczywiście gdzieś tam szwankowało to w kwestiach komunikacji. Być może Rada Nadzorcza za bardzo wczuwała się w rolę pilnowania interesów właściciela, czyli Powiatu a mniej wspomagała Zarząd, stąd być może czasami dochodziło do nieporozumień, głównie gdzieś tam jakieś tam walki pomiędzy Prezesem a właścicielem a w środku tego konfliktu, znajdowała się zazwyczaj Rada Nadzorcza. Myślę, że to doświadczenie ostatnich trzech miesięcy, które pozwoliło mi na branie udziału w bezpośrednim procesie decyzyjnym, pozwala mi też na inne spojrzenie na wykonywanie funkcji nadzorczych i myślę, że tak jak Państwo niejednokrotnie też sugerowaliście na Waszych posiedzeniach Komisji Zdrowia, bo tu już któryś raz uczestniczę w tym posiedzeniu, myślę, że trzeba jeżeli mamy wszyscy na uwadze dobro tego szpitala, to myślę, że musimy wspomóc pana Prezesa w jego procesie zarządczym. Przynajmniej odczekać ten moment, w którym zdiagnozuje, bo każdy zarządca chce po swojemu zdiagnozować i osobiście przekonać się jaka jest sytuacja”. Poinformowała, że obecnie jest przeprowadzany audyt finansowy. Dzisiaj przekazała do Starostwa zaproszenie na posiedzenie Rady Nadzorczej na 27 października, podczas którego Prezes zamierza przedstawić „bilans otwarcia i tego co przejmuję”. Dodała: „liczę też na to, że tak jak powiedziałam każdy ma swoją wizję ja również miałam swoją, przez te trzy miesiące, wizję jak utrzymać ten stan tego szpitala albo go poprawić a na pewno nie zepsuć, bo taka była moja intencja i zobaczymy jaki ten plan zostanie przedstawiony i myślę, że jeżeli damy szansę, to zobaczymy jak to będzie funkcjonowało i o to proszę”.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że życzy Prezesowi, żeby udało się szpital doprowadzić do takiego stanu żeby wszyscy byli zadowoleni. Dodała: „będziemy się spotykać, mam nadzieję, na kolejnych spotkaniach no i będziemy informowani przez Państwa jak sytuacja szpitala się przedstawia”.

Radna Maria Ożga powiedziała, że w wypowiedziach gości pojawiła się „nieścisłość”, którą chce wyjaśnić. Po czym przypomniała, że budowa bloku operacyjnego była warunkiem koniecznym dostosowania szpitala do wymogów rozporządzenia Ministra Zdrowia, co miało nastąpić do końca 2017 roku i co roku termin jest przez Sanepid przedłużany. Po czym powiedziała: „jeżeli chodzi o pozyskiwanie tych środków, no to środki były głównie rządowe i to dzięki Solidarności tarnogórskiej i ówczesnej pani Minister Borys-Szopa dostaliśmy te dofinansowanie. Tak że, bardzo proszę w ten sposób się wypowiadać, że to generalnie z pomocy i finansowane jest to z pieniędzy rządowych jak i wsparcia Powiatu. To nie tylko Powiat”. Uważa, że „Solidarności Tarnogórskiej” należy się słowo uznania, bo lobbowała za przyznaniem tych pieniędzy a „nie było to łatwe”.

Agnieszka Stasińska odpowiedziała, że „nie wnikała w to: kto, kiedy i jak”. Po czym dodała: „połowa środków jest ze środków Powiatu jak również pozyskana ze środków rządowych, natomiast nie przez szpital, bo inwestorem jest Starostwo Powiatowe w Tarnowskich Górach, tylko to miałam na myśli Pani radna”.

Radna Maria Ożga odparła: „bardzo proszę, to co się komu należy, to powinniśmy to podkreślić”. Następnie zapytała o nieruchomość przy ul. Opolskiej i dodała: „na jakim etapie stanął wykup tej nieruchomości. Czy coś wiadomo na obecną chwilę?”.

Sebastian Grabowski odpowiedział, że jest w trakcie procedowania działań, „które zostały podjęte wcześniej, zainicjowane ze strony Starostwa, które widzi szereg problemów finansowych i chce pomóc w ramach swoich możliwości”. Przypomniał, że Powiat zaproponował nabycie tej nieruchomości, a środki ze sprzedaży zostaną przeznaczone na bieżące funkcjonowanie szpitala. Budynek będzie nadal przez szpital użytkowany. Przyjmując takie rozwiązanie i mając na względzie sytuację finansową szpitala traktuje to jako „wyciągnięcie ręki do szpitala” i chce z tej propozycji skorzystać. Wymaga to szeregu działań proceduralnych m.in. opinii Rady Nadzorczej i zgody Walnego Zgromadzenia. Jest to proces, który został rozpoczęty przed objęciem przez niego funkcji i chciałby go kontynuować i dokończyć. Powiat ma zarezerwowane środki na ten cel. Szpital potrzebuje tego wsparcia aby obsłużyć przynajmniej część zadłużenia i „uzyskać pewien oddech taki płynnościowy”. Dodał: „ja jako Prezes Zarządu widzę to jako szansę”. Umowę użytkowania traktuje jako umowę wiążącą, dającą szpitalowi możliwość rozwoju w tym miejscu. Centrum Zdrowia Psychicznego wymaga uruchomienia punktów koordynacyjno-zgłoszeniowych i jednym z takich punktów ma być budynek przy ul. Opolskiej. Ma zapewnienie ze strony Starostwa, że ten budynek nadal będzie funkcjonował w formie użytkowania tak jak budynek szpitala przy ul. Pyskowskiej. Nie widzi w takim rozwiązaniu zagrożenia dla funkcjonowania szpitala lecz „szansę i możliwość wyciągnięcia szpitala z trudnej sytuacji”. Dodał: „w ramach możliwości finansowych Starostwa próbujemy razem znaleźć we współpracy rozwiązania, które są możliwe, które są realne i które można w miarę szybko zrealizować”. Chce rozpoczęty proces zakończyć ale też zabezpieczyć szpital żeby miał tytuł prawny do funkcjonowania przy ul. Opolskiej.

Adam Niemczyk podziękował radnej Marii Oździe za zwrócenie uwagi i wyjaśnił, że nie zawsze mają wiedzę o wszystkich działaniach a ludzi dobrej woli jest dużo i sam, kierując oddziałem neurologii, tego doświadczył. Po czym dodał, że „Solidarność” miała bardzo duży wkład w uzyskanie lepszego kontraktu dla oddziału neurologii. Nie zawsze są im znane wszystkie szczegóły negocjacyjne a jest to ważne aby wszystkie organizacje i osoby, które wnoszą swój wkład w rozwój poszczególnych oddziałów czy całego szpitala, dostrzec i im podziękować.

Sebastian Grabowski powiedział, że nie miał tej wiedzy i korzystając z okazji chce podziękować, bo nawet dzisiaj prowadził rozmowy z przedstawicielami „Komisji Zakładowej NSZZ Solidarność”, która jest „podmiotem życzliwym” mającym na względzie „interes i dobro szpitala”. Wspólnym interesem pracowników, zarządzających i właściciela jest to aby szpital mógł się rozwijać. Dlatego podziękowania należą się każdej sobie, która się w to angażuje.

Radny Paweł Mrachacz zapytał jak Prezes Zarządu zamierza oddłużyć szpital. Podkreślił, że szpital nie jest zakładem produkcyjnym i nie można na nim oszczędzać. Następnie zapytał czy Prezes zamierza zainstalować klimatyzację na oddziale chirurgicznym, czy spotkał się ze wszystkimi ordynatorami i czy przewiduje stworzenie przy szpitalu ogródka dla pacjentów. Następnie zapytał czy prawdą jest, że przychodnia przy ul. Opolskiej ma zostać zlikwidowana i czy przewiduje się zatrudnienie w przychodni specjalistów takich jak ortopeda i gastrolog. Ponadto podkreślił jak ważny jest oddział psychiatryczny i okulistyczny. Uważa, że wśród pacjentów powinna zostać przeprowadzona anonimowa ankieta na temat funkcjonowania oddziałów.

Sebastian Grabowski odpowiedział, że jego celem jest poprawa infrastruktury szpitala ale dzisiaj możliwości finansowe szpitala nie pozwalają na to żeby we własnym zakresie, już teraz, wykonać klimatyzację. Przewiduje zrealizowanie tego zadania w przyszłości, gdy będzie miał zabezpieczenie finansowe. Następnie powiedział, że w pierwszym dniu pełnienia funkcji spotkał się ze wszystkimi ordynatorami, którzy byli obecni, a z pozostałymi w dniach następnych. Uważa, że zespół w szpitalu jest bardzo dobry i traktuje go jako potencjał, który powinien zostać odpowiednio zaangażowany. Współpraca jest jedyną drogą aby poprawić jakość ale również stworzyć nowe warunki do rozszerzania działalności szpitala. Uważa, że pomysł ogródka jest ze wszech miar rozsądny i myśli, że na ten cel jest możliwe pozyskanie środków z budżetu obywatelskiego w przyszłym roku. Dodał: „tam gdzie możemy szukajmy tych pieniędzy”. Zapewnił, że pomysły czerpie od wszystkich i dziękuje radnemu również za ten pomysł. Chciałby wybudować parking przy szpitalu i naprawić nawierzchnię, jednak wymaga to czasu i pieniędzy. Myśli o tym od początku, bo tak jak radna Maria Oźga powiedziała ważne jest pierwsze wrażenie. Następnie zapewnił, że nie zamierza likwidować poradni przy ul. Opolskiej, wręcz przeciwnie zamierza rozwijać zarówno samą poradnię jak i działalność w budynku, w którym realizowany jest projekt. Podstawowym strategicznym zagadnieniem, któremu chce się poświęcić, jest psychiatria. Dodał: „uważam, że zaangażowanie się w to pozwoli również wyciągnąć ten szpital z zapaści finansowej, bo każda nowa działalność daje

większą rentowność temu szpitalowi”. Ponadto powiedział: „ja też pani Staroście obiecałem, ja nie będę przychodził i wyciągał rękę co chwilę tylko będę starał się we własnym zakresie realizować zadania, bo do tego zostałem zatrudniony, w ramach możliwości, które mam a tą możliwością jest m.in. Centrum Zdrowia Psychicznego i na tym chcę się skupić, bo tu widzę szansę wyciągnięcia szpitala z zadłużenia w perspektywie roku – dwóch”. Poinformował, że projekt zostanie złożony do końca listopada. Najwcześniej Centrum zostanie uruchomione w sierpniu przyszłego roku. Jest to jak najbardziej realne tylko trzeba to zaplanować. Do tego czasu trzeba „dotrwać”. Jego działania zarządcze sprowadzają się do tego żeby przetrwać ten trudny okres. Ma koncepcję jak to zrobić, jednak na razie jest to kwestia dyskusji w gronie dyrektorów, Rady Nadzorczej a przede wszystkim właściciela. Dodał: „ale to nie jest tak, że nie wiem co trzeba zrobić. Ja wiem, ale muszę mieć również do tego wsparcie właśnie tych organów, bo ja jestem osobą, która operacyjnie i strategicznie działa ale muszę do tego przekonać i Radę Nadzorczą i właściciela, w związku z tym potrzebny mi jest czas, przynajmniej do końca miesiąca, żeby tą strategię wypracować”. Nie chce tego „odwlekać” bo „czas biegnie, wierzyciele pukają co chwilę”. W związku z tym im szybciej zaproponuje rozwiązanie i będzie je realizował tym lepiej dla szpitala. Następnie powiedział, że oddział okulistyczny również potrzebuje wsparcia finansowego i organizacyjnego. Stwierdził, że ma zespół, do którego dołączył i chce być „inicjatorem pewnych działań”. Nie chce działać w sposób arbitralny, lecz zachęcać i motywować cały personel. Odnosząc się do kwestii ankiety dla pacjentów powiedział, że takie ankiety funkcjonują ale zastanawia się nad wprowadzeniem formy elektronicznej, która ułatwi ich analizę i monitorowanie jakości świadczonych usług. Nie będzie z ankiet rezygnował ale będzie proponował rozwiązania bardziej nowoczesne.

Radny Paweł Mrchacz zapytał czy Prezes Zarządu WSP S.A. zamierza wyremontować szatnie dla białego personelu.

Sebastian Grabowski odpowiedział, że poprawa infrastruktury w tym szatni i toalet, to jeden z celów, do którego będzie zmierzał.

Przewodnicząca Komisji podsumowała, że wszystko wymaga czasu i nakładów finansowych. Myśli, że podczas kolejnego posiedzenia Komisji będzie możliwość uzyskania informacji co przez kolejny czas udało się zrealizować. Podziękowała gościom za udział w posiedzeniu i wyraziła nadzieję, że wszystko będzie zmierzało w dobrym kierunku i że uda się pozyskiwać środki aby szpital mógł się rozwijać i aby pacjenci chcieli się w nim leczyć.

Ad 2)

Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie protokół nr 30/21 z posiedzenia Komisji w dniu 22 września 2021 roku.

Wyniki głosowania: obecnych – 5, „za” – 5, „przeciw” – 0, „wstrzymujących się” – 0, nie głosowało – 0. Protokół został przyjęty.

Ad 3)

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że zgodnie z planem pracy Komisja w listopadzie zajmie się ustaleniem planu pracy Komisji na 2022 rok oraz wnioskami do planu pracy Rady Powiatu na 2022 rok. Poprosiła członków Komisji o przygotowanie ewentualnych propozycji w ww. zakresie i przesłanie ich e-mailem do Biura Rady Powiatu przed posiedzeniem.

Radny Paweł Mrchacz powiedział, że temat szpitala jest bardzo ważny i Prezes Zarządu WSP S.A. powinien wiedzieć jakie sprawy nurtują radnych.

Przewodnicząca Komisji podziękowała radnemu za „rzeczowe” pytania, na które Prezes Zarządu WSP S.A. starał się odpowiedzieć i wyraziła nadzieję, że na kolejnych posiedzeniach Komisji również będzie taka możliwość.

Porządek posiedzenia Komisji został wyczerpany. Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

Przewodniczący Komisji ds. Ochrony Zdrowia,
Rodziny i Spraw Społecznych

(-) Krystyna Trzęsiok